

Protokół Nr .../2024
ze wspólnego posiedzenia Komisji Zdrowia, Uzdrowiska, Ochrony Środowiska i Porządku
Publicznego, Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego, Komisji Oświaty, Kultury, Kultury
Fizycznej, Turystyki oraz Komisji Rozwoju Obszarów Wiejskich
z dnia 11 października 2024 r.

Na posiedzeniu obecni według załączonych list obecności.

Porządek posiedzenia

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Aktualny stan prawny inwestycji i perspektywa dalszej realizacji:
 - 1) Omówienie wszystkich informacji, uzgodnień, spotkań i pism,
 - 2) Przedstawienie stanowiska Urzędu Marszałkowskiego na 11 października 2024 (status projektu niefunkcjonalnego, terminy dokończenia realizacji i rozliczenia umowy dotacji).
4. Propozycja ugody a aktualne stanowiska stron:
 - 1) Omówienie spornych kwestii, w tym faktury oraz wykazu zrealizowanych prac,
 - 2) Wykaz spornych pozycji wraz z ich kwotami,
 - 3) Inwentaryzacja powykonawcza gminy po zerwaniu umowy z wykonawcą.
5. Perspektywy dalszego finansowania i warianty kontynuacji realizacji inwestycji:
 - 1) Analiza opcji uwzględniających dotacje i możliwe scenariusze kontynuacji inwestycji bez dotacji.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Do pkt 1

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Maciej Kordjak. Powiedział, że w tym momencie powinien ogłosić przerwę, ponieważ 12.09.2024 r. wystąpił do biura rady o zwołanie komisji, przedstawił zakres jaki będzie poruszany, porządek obrad, który będzie procedowany. Dokumenty radni otrzymali 10 października o 7:59. Po raz kolejny radni czują traktowani niepoważnie. Z szacunku i z uwagi na zaproszonych gości będzie komisja procedowana. Ma nadzieję, że taka sytuacja nigdy więcej się nie powtórzy.

Powitał członków komisji, pracowników urzędu, gości oraz media.

Do pkt 2

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak przedstawił porządek posiedzenia.

Do porządku uwag nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym wszystkie komisje jednogłośnie przyjęły porządek.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że powinien teraz przejść do pkt *Aktualny stan prawny inwestycji i perspektywa dalszej realizacji* ale przed komisją otrzymał prośbę od burmistrza i prezes spółki Goldmedica, żeby w pierwszej kolejności udzielić jej głosu, gdyż z powodu obowiązków nie będzie mogła zostać dłużej.

Prezes zarządu GoldMedica Emilia Urbanowicz powiedziała, że objęła funkcję 1.07.2024 r. Największym oczekiwaniem mieszkańców całego powiatu jest odtworzenie oddziału wewnętrznego w szpitalu. Wiedziała to przed objęciem stanowiska i dążą do tego. Na chwilę obecną zostały zarezerwowane środki w budżecie NFZ aby od połowy przyszłego roku taki oddział móc uruchomić. Szpital Gołdap nie ma wolnych pomieszczeń, żeby otworzyć oddział wewnętrzny. W miejscu w którym kiedyś funkcjonował oddział wewnętrzny w tej chwili funkcjonuje oddział rehabilitacji pulmonologicznej. W związku z tym, muszą zrobić remont innych pomieszczeń, żeby rehabilitację pulmonologiczną przenieść do innych pomieszczeń.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że temat posiedzenia jest w innym kontekście i jeżeli prezes chce mówić o szpitalu to może przy innym punkcie.

Prezes zarządu GoldMedica Emilia Urbanowicz powiedziała, że w GoldMedica jest dość dobrze rozwinięta rehabilitacja dzienna, ambulatoryjna i stacjonarna pulmonologiczna. ZPL postrzega jako szanse dla rozwoju Gołdapi i szansę dla rozwoju GoldMedica. ZPL to będzie zakład rehabilitacyjny korzystający z naturalnych walorów tej ziemi, tego miejsca, czyli musi być zarejestrowanie jako podmiotu medycznego, dokładnie tak samo, jak każdy inny szpital czy przychodnia. W tej chwili w GoldMedica na rehabilitację dzienną trzeba czekać pół roku. W ZPL będzie właśnie coś takiego jak rehabilitacja dzienna. Widzi ZPL też szansę na rozwój GoldMedici. W przyszłości składałaby ofertę aby być operatorem ZPL jako GoldMedica, aby móc rozwijać ochron zdrowia w Gołdapi. Jeżeli merytoryczna pomoc byłaby przydatna to służy pomocą i doświadczeniem.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak odpowiedział, że napewno z dyrektorem umówią się na oddzielne spotkanie, gdyż jest to ważny temat dla mieszkańców, zarówno funkcjonowanie szpitala, spółki i jak będzie połączone z ZPL to będzie podwójnie ważne.

Do pkt 3

1)

P.o. kierownika WIR Eliza Lipińska powiedziała, że przedstawi prezentację odnoszącą się do punktu 3,4,5 dzisiejszego posiedzenia.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, że była wcześniej kierowana prośbą o przesyłanie materiałów, prezentacji radnym na e-mail.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że rozmawiał wcześniej z przewodniczącym i takie materiały zostały radnym przesłane, natomiast prezentacja powstawała kilka dni i jeszcze dziś z rana była modyfikowana. Prezentacja zostanie przesłana radnym po dzisiejszej komisji.

P.o. kierownika WIR Eliza Lipińska powiedziała, że po obradach ostatniej komisji w sprawie ZPL, pismem z dnia 3.07.2024 r. wykonawca zobowiązał się do dostarczenia klasyfikacji odporności ogniowej zastosowanych warstw dachu do dnia 19.07.2024 r. 19.07.2024 r. Gmina Gołdap dalej nie uzyskuje zdeklarowanej dokumentacji klasyfikacji ogniowej zastosowanych warstw dachu. Jednocześnie wykonawca informuje o złożonym wniosku do Zakładu Badań Ogniowych ITB oraz zamówienia materiałów budowlanych w celu wykonania próbek przeznaczonych do spalania. Czas realizacji 3 tygodnie. Pojawia się nowy termin dostarczenia badań na dzień 30.08.2024 r. 22.08.2024 r. w piśmie były Wykonawca nie przedstawia nadal wyników badań. Twierdzi, że to ze względu na długi czas realizacji, z powodu zamówienia i przygotowania odpowiednich próbek, a co za tym idzie oczekiwania na wyniki analizy. Pełnomocnik byłego wykonawcy w piśmie z 22 sierpnia 2024 roku oczekuje od gminy pokrycia kosztów wykonania ekspertyzy (szacowany koszt przez byłego wykonawcę wynosi 200 000,00 zł) pomimo, że w dotychczasowych rozmowach pomiędzy stronami nie było takich ustaleń. Dnia 4.09.2024 r. gmina otrzymuje zamiast ekspertyzy z badań ogniowych warstw dachu ocenę rozwiązań technicznych w zakresie bezpieczeństwa pożarowego nr LBO-036-O/24. Nie dokonano weryfikacji materiałów wbudowanych na budowie. Przytoczone w ocenie rozwiązania projektowe nie pokrywają się z rozwiązaniami dokumentacji projektowej posiadanej przez inwestora. W ocenie rozwiązań końcowych, wykonawca powołuje się na art. 10 ustawy o wyborach budowlanych. Faktem jest, że do jednostkowego zastosowania w obiekcie mogą być wykorzystane wyroby budowlane wykonane według indywidualnej dokumentacji technicznej sporządzonej przez projektanta obiektu lub z nim uzgodnionej oraz poświadczone oświadczeniem producenta, że zapewniono zgodność wyboru z tą dokumentacją i przepisami. Inwestor nie otrzymał takich dokumentów. W związku z powyższym, gmina Gołdap wystąpiła do projektanta Piotra Marcinkowskiego, głównego komendanta Państwowej Straży Pożarnej, głównego urzędu Nadzoru Budowlanego. Gmina Gołdap oczekuje na oficjalne pisemne stanowiska tych podmiotów. W dniu 12.07.2024 r. gmina uzyskała pozytywne stanowisko Zarządu Województwa w sprawie wydłużenia końcowej daty terminu zamknięcia RPO Województwa Warmińsko – mazurskiego na lata 2014 – 2020. Prowadzono korespondencję w zakresie uznania za kwalifikowalne zmian wdrożonych w projekcie tj. uznania za kwalifikowalne robót zamiennych wynikających ze zmian bezpośrednio wdrożonych na budowie. Pismem z dnia 19.08.2024 r. uzyskano zgodę na zmiany. Za niekwalifikowalne uznana została wyłącznie 1 szt. jacuzzi. Na bieżąco przesyłano informację nt. prowadzonych zamówień publicznych na wyłonienie wykonawcy robót. Pismem z dnia 1.08.2024 r. uzyskano informację na temat ostatecznych terminów dla dostarczenia umów z wykonawcami, zabezpieczenia środków finansowych (do 30.09.2024 r.), wprowadzenia ewentualnych zmian w projekcie (do 15.10.2024 r.) oraz złożenia wniosku o płatność końcową (do 30.10.2024 r.). Wobec nie wywiązania się z terminu na wyłonienie wykonawcy wystosowano pismo do Zarządu Województwa Warmińsko – Mazurskiego o zmianę ostatecznych terminów dla spełnienia warunków uznania projektu jako niefunkcjonującego – dostarczenia umów z wykonawcami oraz złożenie wniosku o płatność końcową do maja 2025 r. w powyższej sprawie odbyło się spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim w dniu 27.09.2024 r. W dniu 21.08.2024 r. odbyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Sąd nie wyraził zgody na wnioskowaną przez Gminę zmianę biegłego i zobowiązał go do sporządzenia opinii uzupełniającej w zakresie napraw wad stwierdzonych - metodologii i kosztów oraz wartości prac wykonawcy po ich zweryfikowaniu pod kątem ilościowym. W dniu 19.09.2024 r. opinia uzupełniająca biegłego sądowego z 17.09.2024 r. z powództwa byłego wykonawcy – razem wartość prac naprawczych wynosi 111 761,42 zł netto, tj. 137 466,545 zł brutto. Wartość prac wykonanych na podstawie zabezpieczenia dowodu oraz cen jednostkowych z umowy wynosi 16 357 792,86 zł netto tj. 20 120 028,22 zł brutto. Na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy wykonawca został rozliczony na poziomie 12 143 066,14 zł netto, tj. 14 935 971,35 zł brutto. Zatem wynagrodzenie należne wykonawcy po uwzględnieniu prac naprawczych wynosi 5 046 647,32 zł. W dniu 7.10.2024 r. zarzuty gminy do opinii biegłego. Biegły dokonał jedynie wybiórczego wyliczenia kosztów naprawy poszczególnych pozycji, które zawierają wady – nie uwzględnił wszystkich wad, które wcześniej wskazał w swojej opinii. Sporządzone kosztorysy przez biegłego nie

zawierają odniesienia w stosunku do metodologii naprawy – zdaniem pozwanego zastosowano niewłaściwe Katalogi Nakładów Rzeczowych oraz przyjęto niewłaściwe ilości. W zakresie ustalenia wysokości wynagrodzenia powodów biegły w sposób niezrozumiały i bez jakiegokolwiek wyjaśnienia wskazał, iż należne wynagrodzenie powoda stanowi kwotę 5 046 647,32 zł – na powyższe wyliczenia nie został przedstawiony żaden kosztorys. Opłacone do tej pory faktury 12 430 066,14 zł netto/14 935 971,35 zł brutto. Przysługujące wynagrodzenie (bez pomniejszania o wartość wad) wg biegłego to kwota 5 184 113,87 zł brutto; wg ilości z opinii z zabezpieczenia dowodu 3 700 817,26 zł brutto. Wykonawca w rozliczeniu pod odbiór jednostronny wykazał korekty względem wcześniej odebranych robót, np. prace dotyczące licowania ścian płytkami basenowymi wraz z hydroizolacją podpłytkową, pokrycia dachów płaskich na konstrukcji żelbetowej czy też ogrzewania podłogowego. Wykaz spornych pozycji był przedmiotem złożonej odpowiedzi na pozew i sporządzony został na podstawie dokonanej inwentaryzacji przez Gminę. Sporne pozycje dotyczyły tylko zakresu robót ujętych w ostatniej fakturze, ale wszystkich wykonanych na budowie robót, zaangażowanie ocenione zostało na poziomie ponad 20 000 000,00 zł. Na potrzeby sądu przedstawione zostało opracowanie tabelaryczne z wyszczególnieniem spornych pozycji z kosztorysu z uwzględnieniem wad istotnych, nieistotnych oraz braków dokumentów. Powyższe odnosiło się w głównej mierze do branży budowlanej. Gmina Gołdap wobec zastrzeżeń do pierwszej opinii biegłego, tj. zabezpieczenia dowodu, w której to w zakresie robót branżowych tj. technologii basenowej, większości instalacji sanitarnych przytoczył ilości wynikające z kosztorysu powykonawczego byłego wykonawcy, zleciła wielobranżową analizę wykonanych na budowie prac wraz z analizą dokumentacji powykonawczej - opinia INVEST VISION styczeń 2024 r.). Wskazana opinia przedłożona została do sądu jako dowód w sprawie. Opinia wskazuje na znaczne zakresy niewykonanych prac, a także braki w dokumentacji powykonawczej. Aktualne środki zabezpieczone w budżecie: 14 696 103,74 zł z czego 7 110 000,00 zł są środkami z *Polskiego Ładu*. Kontynuacja inwestycji bez dotacji Urzędu Marszałkowskiego: zwrot otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami: 10 521 492,44 zł + 5 610 815,00 zł = 16 132 307,44 zł (stan na dzień 1.07.2024 r.) z możliwością ewentualnego rozłożenia na raty i wniesienia opłaty prolongacyjnej. Kontynuacja ze środków własnych i środków z *Polskiego Ładu* (7 110 000,00 zł) z możliwością pozyskiwania zewnętrznych środków. Reforma finansów jednostek samorządu terytorialnego. Dodatkowo w roku 2025 środki rezerwy subwencyjnej zostaną przeznaczone w wysokości 30 000 000,00 zł dla gmin uzdrowiskowych. Brak konieczności osiągnięcia wskaźników, utrzymania trwałości projektu. Możliwość wprowadzania zmian funkcjonalnych, nowych źródeł przychodów. Zaniechanie kontynuacji inwestycji: zwrot otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami 16 132 307,44 (na dzień 1.07.2024 r.) z możliwością ewentualnego rozłożenia na raty i wniesienia opłaty prolongacyjnej. Sprzedaż budynku w budowie wraz z działką o pow. ponad 10 ha. Zgodnie z operatem szacunkowym łączna wycena: 21 255 681,00 zł z czego: wartość działki 10 029 639,00 zł, wartość zabudowy 11 226 042,00 zł.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że w dniu 3.10.2024 r. do gminy Gołdap wpłynął list intencyjny, cyt. *W imieniu spółki Accessmedica składam list intencyjny w sprawie nabycia terenu pod budowę obiektu sanatoryjnego w strefie uzdrowiskowej miasta Gołdap. Miejszem zainteresowania jest teren położony bezpośrednio przy budowanym przez Państwa obiekcie zakładu przyrodoleczniczego. Spółka Accessmedica posiada wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu podmiotów medycznych w zakresie rehabilitacji leczniczej, rehabilitacji uzdrowiskowej oraz diagnostyki rehabilitacyjnej narządu ruchu i neurologicznej. W roku 2024 zamierzamy zakończyć budowę Centrum Rehabilitacji Uzdrowiskowej w Lidzbarku Warmińskim z przeznaczeniem do obsługi stacjonarnej 250 pacjentów dziennie. Prosimy o kontakt w celu rozpoczęcia rozmów precyzujących kierunki i sposoby podjęcia współpracy. Prowadzone są rozmowy i próby przyciągnięcia inwestorów, którzy będą funkcjonować przy powstającym ZPL.*

Członek Komisji Andrzej Gutowski odniósł się do wskazanej przez urząd perspektywy. Punkt zakładał 55 000 odwiedzających. Z szacunkowego operatu wynika, że każda jednostka przychodząca do zakładu powinna zostawić minimum 50 zł. To jest minimum, które zostało założone. Zapytał, skąd zostały wzięte dane na 55 000, skoro w całej Polsce inne zakłady tego typu mają ogólnie 34 000 osób przyjętych.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak zwrócił się o przedstawienie prezentacji opracowania dotyczącego zakładów przyrodoleczniczych w Polsce, wykonanego studium. Krótkie omówienie ze szczegółowym omówieniem, podsumowana cała konkluzja opracowania i udostępnić również mediom.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że chodzi o studium przypadku. Model funkcjonowania zakładów przyrodoleczniczych w Polsce na przykładzie wybranych uzdrowisk.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że dokument został przez niego zlecony dla pracowników urzędu. Dokument zostanie udostępniony. Uważa, że taki dokument powinien być sporządzony przed inwestycją. Został również zlecony dokument, który ma potwierdzić, jak powinien wyglądać gołdapski amfiteatr. Statystyki są nieuniknione i mówią jasno, że taka liczba pojedynczych osób przychodzących do sanatorium jest niemożliwa. Trzeba znaleźć operatora, który zbuduje hotel przy ZPL, aby móc w przyszłości

zapełnić statystyki. Trzeba wspomnieć, że projekt był dwuetapowy. Rezultaty można też po części osiągać na drugiej części projektu, czyli drodze.

Przewodnicząca rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała, jakie będą koszty wybudowania zakładu.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że w prezentacji było przedstawione tylko to co miał przygotować wykonawca a nie było mowy o tym, co miała przygotować gmina. Dodał, że miało być uaktualnione studium. Ostatnią aktualizację radni otrzymali z kwietnia ale ona opiera się na abstrakcyjnych danych. Zapytał, czy urząd nie podjął innych działań w kierunku.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że studium jest przygotowane do projektu. Ostatnie zapytanie ofertowe toczyło się na 2 części. Pierwsza część na prace naprawcze, które może w przyszłości nie będą potrzebne. Do tego potrzebne były ekspertyzy byłego wykonawcy, która potwierdzą, że warstwy dachy posiadają właściwą odporność i dlatego też, wystosowane zostały pisma do poszczególnych podmiotów, aby mieć potwierdzenie. Na sali jest projektant, który również będzie mógł przedstawić informacje nt. oceny tej ekspertyzy. Na części naprawcze wpłynęły oferty w kwocie ok. 9 000 000,00 zł ale największym kosztem jest przełożenie warstwy dachu i naprawa słupów znajdujących się tam.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak zwrócił się o podanie kwoty o którą pytała przewodnicząca.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że jest to kwota 9 298 875,67 zł a najdroższa oferta na prace naprawcze 9 623 430,21 zł. Część druga – najtańsza oferta 18 970 000,00 zł a najdroższa 22 515 123,57 zł.

Członek Komisji Andrzej Gutowski zapytał o wniosek z *Polskiego ładu* – promesa. Zaznaczone zostały tam praktycznie wszystkie prace łącznie z dachem jako prace wykonawcze. Zauważył jeszcze sporo wyburzeń i budowy czegoś od nowa, czyli całkowicie wewnętrznej struktury administracyjnej, łazienkowej. Tego typu pomieszczeń. Zapytał, czy to nie nakłada dodatkowych kosztów.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że decyzja o tym, że zostały zmienione układy funkcjonalne w ramach zmian tzw. nieistotnych wynika z tego, że ustalono wspólnie z inwestorem, że te elementy należy dostosować do przepisów w taki sposób. Chodziło o to, że niektóre elementy były nieprawidłowe, nie spełniały swojej funkcji. Starano wykorzystać się już istniejące ściany w maksymalnym zakresie po to, żeby nie tworzyły niepotrzebnych kosztów i wykorzystanie już wykonanej infrastruktury ścian. Większym problemem są naprawcze rzeczy. Uważa, że to co zrobili poprawiło funkcjonalność obiektu w przyszłym zabiegu funkcjonowania.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, że skoro jest to orientacyjnie 30 000 000,00 zł zapytała, skąd gmina chce pozyskać dodatkowe środki, czy są już jakieś źródła. Wcześniej burmistrz mówił o jakiś dodatkowych zewnętrznych środkach na budowę. Promesa otrzymana została 3.09.2024 r. 24 września informowali o środkach 7 349 000,00 zł. Było na dokończenie i na budowę. Kierownik dziś wspomniała, że gmina posiada ponad 14 000 000,00 zł.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że wskazana jest mniejsza kwota, ponieważ kontaktowali się z Bankiem Gospodarki Krajowej i otrzymali informację, że postępowanie przetargowe musi być ogłoszone po dacie otrzymania promesy. W tej informacji z otwarcia ofert i w tej informacji o kwocie jaką zamawiający chce przeznaczyć na realizację zamówienia nie ma tej kwoty z promesy.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że na poprzedniej komisji w dniu 2.07.2024 r. była mowa, że jest zabezpieczone 1 400 000,00 zł. Zapytał, gdzie się te środki pojawiły, kiedy nastąpiła taka zmiana w budżecie, bo nie pamięta takich zmian.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że jest to zawarte w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Skarbnik prześle radnym taką analizę.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak zapytał, czy w tegorocznym budżecie jest 7 000 000,00 zł.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że jest promesa. To jest zadanie inwestycyjne.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że oprócz promesy. W sumie jest wykazane 14 000 000,00 zł. Na poprzedniej komisji mowa była o 7 000 000,00 zł promesy i 1 400 000,00 zł zabezpieczonych środków w budżecie.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że trzeba wrócić do WPF i sprawdzić jaka kwota na który rok jest przeznaczona i wtedy tą kwotę będzie można zsumować.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, że promesa jest z 3.09.; odpowiedź jest 24.09, czyli promesę gmina już posiadała.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że postępowanie zakupowe było ogłoszone przed momentem otrzymania promesy. Gmina otrzymała opinie z banku Gospodarki Krajowej, że takie postępowanie na dokończenie budowy zakładu musi być ogłoszone po dniu otrzymania promesy. Dopiero wtedy można wyłonić wykonawcę. Cały czas są oceniane dokumenty byłego wykonawcy. Gmina dąży do podpisania ugody i obniżenia wartości zamówienia.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała, ile jest obecnie środków na ZPL, bo z budżecie jest ponad 14 000 000,00 zł. Mówione jest, że 7 000 000,00 zł.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że szczegółowe informacje zostaną przekazane przez panią skarbnik oraz z wydziału zamówień publicznych.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że to nie jest promesa tylko promesa wstępna. Na dzień dzisiejszy nie ma mowy o promesie, bo jej jeszcze nie ma.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała, czy burmistrz posiada dodatkowe źródła z których sfinansuje ZPL.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że prowadzone były rozmowy z Ministerstwem Finansów, czekają na odpowiedzi. W prezentacji została wskazana rezerwa, która się pojawiła w propozycji przyszłorocznego budżetu. Jest to rezerwa przeznaczona dla uzdrowisk. Problemem jest to, że zgodnie z dokumentami nadrzędnymi nie można łączyć rezerwy dotacji celowej ze środkami pochodzącymi z regionalnych programów operacyjnych. Na dzień dzisiejszy jest to jeszcze analizowane w ministerstwie.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała w zakresie finansowania i projektu niefunkcjonującego, czy były, wychodziły z urzędu pisma w tej sprawie i czy wpłynęły do urzędu jakieś pisma.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że 30.09.204 r. został złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie wydłużenia wniosku o płatność końcową do maja 2025 r. O odbyły się 2 spotkania w Urzędzie Marszałkowskim w sprawie możliwych kierunków działania. Czekają na opinię Zarządu Województwa. Na temat promesy wstępnej jest dokument oraz zostało wysłane pismo do Ministerstwa Finansów, które zostaną przekazane radnym.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, że burmistrz wspominał o dodatkowych środkach zewnętrznych od Ministra Finansów.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że w budżecie państwa na przyszły rok jest uwzględniona rezerwa celowa dla uzdrowisk i o te środki będą aplikować. Do tego czasu pozna się kierunek, który będzie wypracowywany z radnymi w kierunku budowy, czy też nie.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała o pismo z 1 sierpnia, które wpłynęło do urzędu 5 sierpnia z określonymi terminami, które urząd musi spełnić aby otrzymać projekt niefunkcjonujący.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że do 30 września trzeba było przesłać umowy z wykonawcą. Do 15 października był termin na wprowadzenie ewentualnych zmian w projekcie a do 30 października był termin złożenia wniosku o płatność końcową. Czekają na decyzję Zarządu Województwa.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, że było pismo burmistrza z 30 września w sprawie wydłużenia terminu do maja 2025 r. Zapytała, czy jest już odpowiedź.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że nie ma jeszcze odpowiedzi. Wrócił do podsumowania studium: *autorom opracowania trudno odnieść się do wizji i koncepcji, która istniała w okresie tworzenia studium wykonalności. Ponadto, wszelką wątpliwość trzeba podkreślić, że w 2017 roku badanie otoczenia zewnętrznego i wewnętrznego organizacji wyglądało inaczej niż dzisiaj. Założono wówczas, że ZPL w Gołdapi odwiedzi 55 125 osób. Nie byłoby w tym założeniu nic dziwnego gdyby nie fakt, że w 2023 roku wszystkie zakłady przyrodolecznictwa w Polsce odwiedziło 34 700 osób. Autorom opracowania ciężko jest polemizować z danymi opublikowanymi przez GUS. Gmina ma potencjalnych inwestorów, którzy chcą budować kolejne sanatoria i oni też mogliby korzystać z usług zakładu przyrodolecznictwa. Dlatego gmina zajmuje się budowaniem potencjału uzdrowiskowego, potencjału zakładu przyrodolecznictwa w Gołdapi.*

Prezes zarządu GoldMedica Emilia Urbanowicz powiedziała, że analizowała projekt, który był pisany. 50 000 to są osoby, które korzystają z całej infrastruktury w Gołdapi - uzdrowiska, łącznie.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że w uaktualnionym w kwietniu tego roku studium wykonalności projektu jest przyjęte, że 40000 odbiorców dotyczy konkretnych usług ZPL.

Prezes zarządu GoldMedica Emilia Urbanowicz powiedziała, że wartość bazowa wynosi 50 000 osób. Wartością bazową jest ilość osób korzystających z całej infrastruktury bazowej. To jest interpretacja z projektu, który został składany z pierwszego wniosku. Być może gdzieś jest jakieś opracowanie jak to ktoś zinterpretował inaczej.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że we wskaźnikach jest zapisane – liczba osób korzystających z infrastruktury 55 125 osób na rok. Wystąpi do Urzędu Marszałkowskiego o opinię, jak wskaźnik ma być liczony.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jest w budowie ZPL, który ma generować przynajmniej przychód, bilansować się minimum na 0. Według pierwotnych założeń projektu, które urząd przygotował i uaktualnił na chwilę obecną jest 2 500 000 rocznie, przy czym są uwzględnione dochody z tytułu usług około uzdrowiskowych, wzrostem działek, nowe przedsiębiorstwa.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że wykonawca zobowiązał się do dostarczenia dokumentów odnośnie warstw dachu. Ma przed sobą pismo skierowane do zarządu Województwa Warmińsko - Mazurskiego w którym gmina Gołdap postanowiła we własnym zakresie zlecić badanie ognioodporności dachu.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że zgłoszono zapytanie ofertowe instytutu i otrzymali ofertę, która jest poddana analizie inwestycji.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska zapytała, o koszt danego badania.

P.o. kierownika WIR Eliza Lipińska odpowiedziała, że 60 000,00 zł netto.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że jeszcze kosztu poboczne.

P.o. kierownika WIR Eliza Lipińska odpowiedziała, że na chwilę obecną jest to ciężko oszacować, czy pobrać próbki rzeczywiste z warstw dachu, czy przygotować materiały do tzw. kanapki.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że prowadzone są takie rozmowy. Jeżeli gmina będzie chciała dostarczyć materiały dostępne na dzień dzisiejszy na rynku to musi otrzymać oświadczenie producenta, że posiadają takie same normy, wartości.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że gmina nie ma stosownych uprawnień aby taką próbkę pobrać. Po przeczytaniu pisma wynika, że takie badanie zostało już zlecone. Widząc to co było w prezentacji, widząc pismo, to tam była kwota 200 000,00 zł. Prezentacja może była szykowana na dniach, padła w niej kwota 200 000,00 zł. Jeżeli cena 65 000,00 zł jest sprzed tygodnia to warto ją uaktualnić.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że kwota w prezentacji pojawiła się z pisma ze strony wykonawcy.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że warto doprecyzować ten fragment, bo brzmi inaczej.

Członek Komisji Paweł Perko powiedział, że aktualny właściciel sanatorium chce rozbudować się o 250 miejsc. Zapytał, czy jest już coś na piśmie, czy jakieś kroki zostały poczynione.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że sprawdzi, czy otrzymał coś na piśmie.

Członek Komisji Andrzej Gutowski zapytał, czy w budżecie jest zabezpieczona kwota ponad 5 400 000,00 zł w związku z kwotą sporną.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że faktura w przeszłości nie została uznana przez gminę Gołdap.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że nie ma tej kwoty zabezpieczonej i trzeba dołożyć też do kosztów budowy tego zakładu.

Sebastian Drobczyński pełnomocnik ZOB Słowikowscy powiedział, że nie dostali informacji o pełnym porządku posiedzenia. W jego opinii prezentacja była skeczem propagandy, wycinki informacji, która jest transmitowana dla mieszkańców. Informuje, że w ich opinii obecność wykonawcy na tym posiedzeniu nie jest wymagana. Gmina nadal uprawia taką samą retorykę z poprzedniej władzy próbując w sposób nieuprawniony obciążyć wykonawcę nieodpowiedzialnym w realizacji ZPL. Wskazuje to punkt 3 i 4 dzisiejszego posiedzenia. Szkoda, że gmina od czasu wstrzymania prac, minionych lat, nie widzi potrzeby pełnego przedstawienia stanu sprawy sądowej. Dzisiaj były tylko i wyłącznie wycinki. Przede wszystkim danych opinii biegłego, które do dziś nie zostały przez gminę skutecznie zakwestionowane. Należy wyjaśnić, że sąd wyrokował w oparciu o opinię sporządzaną przez biegłego a nie przez ekspertów, do których dziś gmina się odwołuje, których opinii ekspertów sąd nie przyjął. Dopóki gmina nie zmieni stanowiska, wykonawca nie będzie się spotykał, ani nie będzie brał udziału w posiedzeniach. Miałby być przesłuchiwany z rzeczy za jakie nie jest odpowiedzialny. Pragnie w imieniu mandata poprosić radnych o zrozumienie stanowiska. Kilkadziesiąt miesięcy ataków na firmę, która wykonała zakres swojej pracy. Powstały różnice zdań ale różnice zdań można było zamknąć w kwestii komunikacyjnej.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że ma nadzieję, że będą się spotykać. Ogłosi przerwę w posiedzeniu, prześle wszystkie otrzymane dokumenty, żeby faktycznie usiąść i rozmawiać. Teraz są wytykane poszczególne błędy, zarzuty wyjęte z kontekstu. Niedopowiedziane kwestie, które są wygodne dla jednej czy drugiej strony. Minęło tyle czasu, że można krok albo 2 kroki z każdej strony i usiąść, by po prostu porozmawiać w oparciu o dokumenty, żeby ten problem został w końcu rozwiązany.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, że apeluje do wykonawców aby spotykali się z radnymi i rozmawiali. Chciałaby, aby była złamana droga służbowa i biuro rady również przekazało pełną dokumentację dla wykonawcy, to co otrzymali radni i tą prezentację.

Sebastian Drobczyński pełnomocnik ZOB Słowikowscy powiedział, że przekaze stanowisko przewodniczącego i przewodniczącej wykonawcom.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że przedstawiona dzisiaj prezentacja została przygotowana pod punkty obrad przygotowane przez komisje. Dokumenty, które przewodniczący ma w segregatorze zostały udostępnione dla radnych rady miejskiej. Nie było żadnego wniosku o zaproszenie kogoś z zewnątrz. Jeżeli taki wniosek padnie to gwarantuje, że druga strona też otrzyma.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że komisje są jawne i wszystkie materiały, załączniki powinny być zamieszczone na BIP. Otrzymali materiał rano, telefon był przedwcześnie z pytaniem o zakres. Wniosek był 12 września 2024 r. Nie czas mówić o tym co było.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że dlatego dążą do tych informacji, do zaakceptowania przez projektanta dokumentacji, którą przesłała druga strona, żeby ograniczyć koszty tej inwestycji. Wysyłali zapytania do innych instytucji, aby otrzymać potwierdzenie na ten dokument. Zadzwoił do przewodniczącej, aby ustalić kto będzie prowadzić dzisiejsze obrady. Otrzymał informację, że radny Maciej Kordjak i chciał skonkretyzować, co na tej komisji będzie omówione. Zwrócił się, żeby przed następnym posiedzeniem radni przesłali listę załączników, które mają być przedstawione do kolejnych komisji. Informacja o zwołaniu na BIP jest z dnia 7.10.2025 r.

Przewodniczącą Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, żeby dokumenty były zamieszczane pod porządkiem.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak ogłosił 5 min przerwy – 12:30

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak wznowił obrady – 12:35

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jednym z tematów jest kwestia sporu z wykonawcą, który jest w sądzie. W sądzie jest nie tylko sprawa dotycząca faktury ale też inne zastrzeżenia ze strony gminy, co do innych prac. Zwrócił się, aby do tego ustosunkował się projektant ze szczególnym uwzględnieniem ostatniej opinii, którą przedstawili wykonawcy. Opinia wpłynęła finalnie 4.09.2024 r.; później odbywała się korespondencja pomiędzy burmistrzem, pracownikami urzędu a pełnomocnikiem wykonawcy. 19.09.2024 r. urząd oficjalnie wystosował zapytania do projektanta w tej kwestii.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że przedstawiono opinię rzeczoznawcy, która mówi o tym, że warstwy zaprojektowane można uznać za takie, które spełniają parametry wymagalne, czyli ten dach, który się składa z poszczególnych elementów, że będzie miał wyporność. Z jego wiedzy wynika, że te warstwy nie do końca się zgadzają. Warstwy są nieco inne niż te, które są zaprojektowane. Opinia odnosi się do warstw projektowanych. Są protokoły o zmiany w projekcie, że zmienia się warstwy na projekcie. Z jego wiedzy i z informacji z budowy wynika, że te warstwy nie do końca się zgadzają. Podpisując się pod taką opinią bierze za to odpowiedzialność. Dobrze by było odniesienie się do tego, co faktycznie jest tam wbudowane. Z opinii biegłych nie do końca są deklaracje z tym co jest w projekcie. Konsultował to z rzeczoznawcą, jest tam pewien element z którym nie może się zgodzić. Napisano tam, że można dopuścić te warstwy, natomiast parametry muszą być zgodne z parametrami zgodnymi z prawem budowlanym, czyli posiadają parametry wpisane w karcie katalogowej. Jeżeli bierze się pod uwagę płytę termalną samą w sobie to są izolacją sklasyfikowaną jako palną. Nigdy nie powinno się zaprojektować takiej warstwy, która składa się z palnych warstw. Są pewne dopuszczenia na zastosowanie palnej warstwy izolacyjnej, jest ona wtedy obudowana od zewnątrz warstwami niepalnymi. Te płyty izolacyjne leżą na sklejkę, która nie ma dopuszczenia do stosowania w dachach jako sklejka niepalna, czyli taka warstwa izolacji leży na palnej sklejkę. Tam się dopuszcza w tej opinii, natomiast najlepszym rozwiązaniem jest fizyczne spalanie. W tym momencie nie ma 100% pewności, nikt się nie podkłada. W tym momencie, z jego punktu widzenia, to jest niejednoznaczne.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jak to ma się do sytuacji takiej, że zgłoszona została zmiana, zaakceptowana zarówno przez projektanta, przez gminę, Urząd Marszałkowski. Zostało wbudowane, wykonane i za tą część robót została opłacona faktura. To nie jest faktura sporna w sądzie. Dlatego rozmowy są prowadzone teraz a nie na etapie, kiedy to było wprowadzane.

Projektant Piotr Marcinkowski odpowiedział, że na budowie pojawił się, kiedy chodziło o dokumentację uzupełniającą. Budynek pierwotnie był zaprojektowany dobrze. Wprowadzenie tej zmiany przez projektanta nie było potwierdzone a powinno być potwierdzone przez rzeczoznawcę PPOŻ, że on to akceptuje. Ta zmiana została wprowadzona tylko i wyłącznie przez projektanta, bez dodatkowego uzgodnienia strażackiego. W związku z tym, trzeba by było pytać inspektorów, którzy wtedy wprowadzali kierownika budowy.

Członek komisji Paweł Perko zwrócił się do sekretarza Anny Rawinis, czemu gmina to zaakceptowała a teraz się z tym nie zgadza.

Sekretarz gminy Anna Rawinis odpowiedziała, że brała udział przy komisji przetargowej, natomiast na dalszym etapie była wyłączona. Nie jest to w zakresie działalności sekretarza, nie jest zakres kompetencji sekretarza. Nigdy nie uczestniczyła i nie podejmowała decyzji w takim zakresie.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że czy ta opinia była przedłożona do straży na zaakceptowanie tego dachu czy nie.

Projektant Piotr Marcinkowski odpowiedział, że opinia jest podpisana przez rzeczoznawcę ds. ochrony przeciwpożarowej. Nie do końca z tą opinią może się zgodzić. Trzeba sprawdzić, jak wprowadzić ten dach żeby on został, żeby nie ponosić kosztów. Jest to jedno z rozwiązań o którym jest mowa. Opinia jest o tyle wadliwa, że odnosi się do projektu a nie do tego, co faktycznie zostało wbudowane. W przypadku odbioru, przychodzi straż pożarna, pyta się co zostało wbudowane i czy jest na to papier. W tym momencie co im można pokazać. W tej chwili tylko opinię odnośnie projektu a nie to co faktycznie jest wbudowane. W związku z tym, wykonawcy muszą tą opinię zaktualizować do właściwej, czyli musi ktoś przyjść, sprawdzić te warstwy, ktoś kto wykonuje takie opinie i odnieść się do właściwych warstw.

Przewodniczący Maciej Kordjak zapytał, czy wykonawca czy projektant.

Projektant Piotr Marcinkowski odpowiedział, że wykonawca zlecał.

Przewodniczący Maciej Kordjak wykonawca zaproponował zmiany, projektant zaakceptował.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że opinia o której mowa, to opinia, którą zlecił wykonawca została wykonana na bazie projektu. Chodzi o całą warstwę dachową. Przegroda budowlana w przypadku dachu to jest zestaw warstw, wszystkie warstwy. Płyta jest jedną z warstw.

Ona mogłaby tam zostać, z jego wiedzy, gdyby od spodu – gdyby była częścią przegrody ale otulona niepalnymi elementami. To nie może stwierdzić, że sklejka jest niepalna.

Członek komisji Paweł Perko powiedział, że w protokole sądowym z dnia 21 sierpnia 2024 r. biegły na temat *kanapki* wypowiedział się tak: są badania reakcji na ogień, jeżeli chodzi o poszczególne zastosowane materiały. Zastosowane materiały mają takie badania. Wykonawca przy zakończeniu prac powinien przedłożyć badania w tym zakresie. To będzie potrzebne do opinii straży, która stwierdzi, czy obiekt nadaje się do użytku. Certyfikat na pokrycie dachowe wydaje się dla całego obiektu. Podobne materiały były zastosowane na takich budowach i one spełniały wymogi.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że wszystko zależy w jakim zestawie. Płyta termalna ma zastosowanie – ma klasę odporności T – materiał palny. Płyta powinna leżeć na sklejce, która ma atesty odporności na ogień a jest w klasie B. Nie jest w tej klasie co powinna. W tej opinii jest odniesienie do numeru tej klasyfikacji. Kwestia doprecyzowania być może. Jeżeli panowie, którzy wykonali tą opinię, odniosą się jeszcze raz do tego, zaopiniują to co zostało zbudowane i odniosą się do tego, to można powrócić do rozmowy. Dzisiaj w jego opinii jest to wykonane błędnie, nie te warstwy są przyjęte.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak zapytał, czy to będzie zawarte w ocenie opinii. Zapytał, kiedy można spodziewać się takiego dokumentu.

Projektant Piotr Marcinkowski odpowiedział, że w przyszłym tygodniu.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że z jednej strony jest 60 000 zł plus koszty pochodne na badanie fizyczne spalania próbki i temat załatwiony. Podczas wizji lokalnej były pytania, czy można coś dołożyć, jakąś płytę niepalną albo inny element, czy ktoś to sprawdził i policzył jakie kwoty to mogą być. Zapytał, czy bardziej się opłaca wydać na badanie, czy na dołożenie elementu, który nie będzie budził wątpliwości.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że to o czym wspomniał radnym było rozważane na etapie koncepcyjnym. Była jedna z wersji, która uwzględniała wymianę sklejki od spodu na której leży płyta termalna, bądź dołożenie od spodu od strony pomieszczenia warstwy, która będzie nośna a jednocześnie nie będzie palna. Spełniony byłby warunek, że warstwa termoizolacji leży warstwie nośnej o właściwości odporności ogniowej. Ostatecznie skończyło się na projekcie takim, że wprowadza się do wymiany dachu.

Przewodniczący Maciej Kordjak zapytał, jak to wygląda finansowo.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że patrzono na techniczne aspekty w tej sytuacji, nie pamięta czy było to przeliczone.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jeżeli jest 60 000 zł plus koszty pochodne i x kwotę na wybudowanie czegoś. Nie wiadomo jaki będzie wynik badania. Tu wiadomo, że trzeba będzie dołożyć i jest temat zamknięty. Trzeba rozważyć koszty, ryzyko i pójść w jedną ze stron. To nie może trwać kolejne 4 lata, gdzie będzie debatowanie co de facto zostało zrobione, zapłacone.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała, czy została przeprowadzona analiza kosztów, jakie będą koszty tych dwóch propozycji.

Projektant Piotr Marcinkowski odpowiedział, że nie pamięta, gdyż koncepcja była ok. 3 lat temu. Może sprawdzić, ile wtedy liczyli. Technicznie rozpatrywane były opcje.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała, co przeważało, że będzie wymiana dachu a nie któraś z propozycji.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że przeważało to, że takie rozwiązania naprawcze, łączone wpływają na to, że komenda straży nie zaakceptuje tego. Wrócili świadomie do rozwiązania pierwotnego, które było prawidłowe, bojąc się, że ktoś zwróci uwagę, że to nie jest typowe rozwiązanie. To jest próba załatwienia jednej sklejki. Nie mając już czasu na analizy i wystąpienia do straży, musząc wywiązać się z terminów, musieli zakończyć dokumentację. Dokumentacja została zakończona w sposób bezpieczny.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, żeby wysłać kalkulację i wystąpić do straży, czy taką formę by zaakceptowali.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska: na początku była rama, później została zakupiona 1:52. Czy do tych zmian został zrobiony kosztorys różnicowy. Z czego wynika zmiana wełny na termo. Domniema, że płyta miała być tańsza niż wełna.

Obecny kierownik siemieniuk – po inwentaryzacji, dokumentach stwierdzili, że tam był bałagan przy wprowadzaniu różnych zmian bez akceptacji. Wszystkie wprowadzane zmiany nie były wprowadzane zgodnie z procedurą.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że płyta uzyskała zgodę Urzędu Marszałkowskiego.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że zostanie to sprawdzone w dokumentacji i zostanie udzielona odpowiedź.

Obecny kierownik Wiktor Werstak powiedział, że do rozliczenia zmian stosowanych z wełną na płytę nie ma na tej budowie ani jednego kosztorysu różnicowego.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że została wykonana dokumentacja uzupełniająca. Ta promesa, która została zmieniona o to, co projektant zaprojektował jako uzupełnienie. Wszystkie elementy przez projektanta zaproponowane zawiera ta promesa wstępna, którą gmina Gołdap uzyskała z banku BGK.

Projektant Piotr Marcinkowski powiedział, że dokumentacja uzupełniająca ma pewne elementy w celu dostosowania ich do przepisów. To tworzy komplet.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że wniosek o zmianę promesy uwzględnia wszystkie elementy projektanta.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że wszystkie dokumenty wychodzące z urzędu obejmują maksymalny zakres jeżeli chodzi o usunięcie kwestionowanych robót.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że tak. Prawdopodobnie gmina dostanie maksymalny czas, żeby jasno określić, czy te warstwy dachu są strefą odpowiedniej odporności ogniowej i wtedy ogłosić właściwe postępowanie przetargowe. Dlatego urząd wystąpił do Urzędu Marszałkowskiego z takim wnioskiem. W rozmowach w Urzędzie Marszałkowskim dostali informację, że maj to jest maksymalny termin.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że z dokumentów jasno wynika, że ta koncepcja i ten projekt nie ma ekonomicznej racji bytu. Czy w ogóle trzeba się starać o dokończenie tego projektu, czy nie lepiej odstąpienie od tej dotacji i budowa. Można skorzystać z rezerwy, która jest przy zmianie uchwały o finansowaniu samorządów, poszukać innych środków. W studium przypadku 90% tego typu obiektów są prowadzone przez spółki z udziałem Urzędu Marszałkowskiego. Jest operat na prawie 21 000 000,00 zł. Trzeba najpierw doprowadzić kwestie z wykonawcami, żeby można było dalej ruszyć z budową. Oddać, sprzedać Urzędowi Marszałkowskiego, który tworzy spółkę. Tym samym, hipotetycznie, gmina otrzymuje 20 000 000,00 zł a 14 000 000,00 zł oddaje za dotację z odsetkami, 4 000 000,00 zł zostaje, wchodzi jako wkład własny udziału mniejszościowego gminy, która wchodzi w spółkę. Gmina wyklada 7 000 000,00 zł na dokończenie i próbuje to zrobić w racjonalny, rynkowy sposób, żeby to mogło działać. Nie widzi żadnej racjonalnej przesłanki, żeby dążyć do utrzymania tego projektu za wszelką cenę, ponieważ później to jeszcze bardziej pograży gminę i jej budżet. Czas i energia poświęcana na walkę o utrzymanie tego projektu jest zmarnowanym czasem. Nawet jak się uda to doprowadzić to może do skutku, że to gmina zapłaci za to kilkukrotnie więcej niż teraz zostało zapłacone.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że wraz z zespołem urzędu miejskiego przygotowuje 3 warianty i przedstawi je radnym. Zakładano wariant dotyczący kontynuacji inwestycji bez dotacji Urzędu Marszałkowskiego, który jest najczęściej poruszany. Obiekt trzeba też przeprojektować, żeby spełniał w 100% potrzeby kontraktu z NFZ, aby posiadał wystarczającą ilość miejsc do rehabilitacji i nie generował tak ogromnych kosztów ogrzania wody. Hala basenowa jest ogromna i to będzie największym kosztem. Gmina działa wielotorowo, żeby móc znaleźć właściwe rozwiązanie i wspólnie z radnymi je wypracować.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz zapytała, czy zostały oszacowane koszty przeprojektowania obiektu.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie.

Przewodnicząca Rady Wioletta Anuszkiewicz powiedziała, żeby na następne posiedzenie przedstawić takie szacowanie, żeby było wiadomo o jakich kwotach jest mowa.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że gdyby przejrzeć rozporządzenie Ministra Zdrowia dotyczące funkcjonowania ZPL to ten budynek i tak nie spełnia norm. Gmina i tak nie byłaby w stanie spełnić wymagań, które są w zarządzeniu.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że jeżeli obok ZPL stanąłby operator zewnętrzny i w swoim środowisku posiadałby pomieszczenia, które by dopełniały funkcje tego budynku to nie trzeba tego przeprojektowywać.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jak zobaczą koncepcję na papierze to będą mogli się odnieść.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że są to tylko przewidywania. Zapytał, ile lat trzeba będzie czekać na inwestora, ile lat trzeba będzie utrzymywać ten obiekt, jakie koszty poniesie gmina jeżeli np. będzie inwestor i za 6 lat czy 10 lat uruchomi swój obiekt.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że z inwestorem z którym prowadzi rozmowy zrealizują wspólną komisję, aby inwestor przekazał wszystkie informacje. Złożył już list intencyjny. W rozmowach w których uczestniczy, bądź prowadzi, była informacja, że można rozmawiać o użytkowaniu wieczystym, które

będzie miało wpisane w użytkowanie, że musi powstać taka a nie inna infrastruktura. Jego zdaniem, jest to najlepsze zabezpieczenie na gminne tereny, bo wtedy będzie gwarancja, że to powstanie na tym terenie.

Członek Komisji Paweł Perko powiedział, że jeżeli takim zabezpieczeniem ma być rozwiązanie dzierżawy, to wg niego, to nie jest żadne zabezpieczenie. Inwestor stwierdzi, że jednak nie będzie budował i gmina zostanie z ZPL i pustą działką.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że dlatego to będzie podejmowane pod rozmowy. To jest tylko jeden wskazany kierunek rozmów.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że chciałby otrzymać konkrety zbiorczo, np. z dokumentacji wykonawczej. Kwota oszacowanych pozycji spornych opiewa na 7 672 473,44 zł. Prosił, aby na dzisiejszej komisji omawiać sporną fakturę w sposób maksymalnie prosty. Faktura, pozycja, kwota i procentowe wykonanie zdaniem urzędu. Tak, aby było wiadomo o jakich realnych kwotach jest mowa. Skoro całościowo zostało przedstawione zestawienie faktur.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki zwrócił się, aby radni napisali dokładnie czego wymagają to będzie łatwiej się odnieść.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że warto jeszcze poruszyć kwestie odpowiedzialności. Skoro dach został przyjęty, opłacony to ktoś musiał zaakceptować. Zapytał, dlaczego to zaakceptował, dlaczego były wątpliwości i kto to był.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że w Olsztynie padło takie sformułowanie, że w wielu fakturach występują niedociągnięcia, czyli kwoty nadpłacone za niewykonane prace. Zapytał, czy do tej pory zrobiono z tym porządek. Chodzi o prace, które zaznaczono, że zostały wykonane na 100%.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki zwrócił się o dopisanie tego do listy dokumentów i taki dokument urząd postara się przygotować.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że była mowa również na temat kosztów niekwalifikowanych, które miały być zaliczone na poczet kosztów kwalifikowanych wkładu własnego.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że możliwe jest złożenie wniosku o płatność końcową maj 2025 r., refundacja poniesionych wydatków na roboty w wysokości ok. 3 500 000,00 zł – 4 000 000,00 zł. Gmina musi mieć potwierdzenie, że ta warstwa jest prawidłowo wykonana, bo w przeszłości było rozliczenie na zasadzie proporcji.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak zapytał, dlaczego trzeba mieć potwierdzenie, że jest dobrze skoro już zostało to opłacone.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki odpowiedział, że to też jest element sporny.

Przewodniczący Maciej Kordjak powiedział, że to zostało przyjęte i opłacone w 100%.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że było to rozliczanie na zasadach narastających, czyli były wystawiane za poszczególne etapy faktury. Dopiero w protokole odbioru jednostronnego, końcowego było rozliczenie na tym etapie wykonania inwestycji po zejściu z budowy. Gmina chce tą ostatnią fakturę zminusować, te prace niewłaściwie wykonane, które zostały wskazane w poszczególnych dokumentach. Celem jest to, aby zadbać o interes gminy i żeby za te wszystkie prace, które nie były wykonane prawidłowo zminusować ostatnią płatność. Na dzień dzisiejszy nie rozlicza z wykonawcą na podstawie sporu sądowego jakiegoś etapu inwestycji, tylko całą inwestycję. Ta inwestycja jest wstrzymana, wykonawca zszedł z budowy. Gmina chce za całość rozliczyć się w sporze sądowym.

Członek Komisji Paweł Perko zapytał, czy gmina pozwała wykonawcę, czy wykonawca pozwał gminę, czy gmina pozwała wykonawcę o niewykonanie jakiś robót.

Radca prawny Marcin Bogdan powiedział, że w sporze sądowym obrona gminy polega na tym, że urząd uważa, że ta kwota wykonawcy się nie należy ze względu na liczne wady popełnione w ramach całej inwestycji.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska powiedziała, że chodzi o tą wartość przedstawioną w prezentacji czyli, zróżnicowaną kwotę 1 500 000,00 zł.

Radca prawny Marcin Bogdan odpowiedział, że to nie jest konkretna wartość.

Członek Komisji Paweł Perko powiedział, że gmina nie pozwała wykonawcy tylko wykonawca gminę o niezapłacenie faktury. Gmina w swojej obronie tą kwotę chce zmniejszyć o rzeczy, które nie są wykonane.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że jeżeli gmina twierdzi, że dach nie zawiera odpowiedniej odporności ogniowej to można powiedzieć, że roszczenia gminy będą jeszcze większe. Jeżeli na etapie dokończenia budowy będą wychodziły kolejne informacje, to też do tych zadań niewłaściwie wykonanych, gmina jako strona będzie mogła zakładać postępowania i dochodzić kolejnych roszczeń. Ten kształt roszczeń, który w przyszłości może powstać może być dużo większy.

Członek Komisji Andrzej Gutowski zapytał, jaki jest okres przedawnienia płatności tego typu, skarżenia ich.

Radca prawny Marcin Bogdan powiedział, że kwestia przedawnienia roszczeń to jest przedawnienie dosyć złożone, więc przede wszystkim ważny jest w kwestii przedawnienia roszczeń nie termin tylko termin rozpoczęcia biegu tego przedawnienia. Przedawnienia są 2, 3 i 6-letnie.

Członek Komisji Andrzej Gutowski zapytał, który obejmuje gminę.

Radca prawny Marcin Bogdan odpowiedział, że nie odpowie jednoznacznie.

Członek Komisji Paweł Perko powiedział, że wnosi o przerwę na uzupełnienie dokumentów.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że jeżeli chodzi o terminy to wykonawca zabezpieczył się już. Jego termin już nie obowiązuje do rozstrzygnięcia rozprawy, natomiast gmina zabezpieczenia nie ma.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że zleci taką analizę mecenasowi.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że w otrzymanych dokumentach jest zestawienie faktur. Najpóźniejsza faktura została wystawiona, poza tą sporną 7 kwietnia 2020 r. Zakładając, że gmina ma termin maksymalnie 6 lat, to zostało maksymalnie 2 lata żeby zabezpieczyć gminę w formie pozwu o te kwestie, które są zdaniem gminy sporne. Nijak to ma się do ugody. Dlaczego gmina ma pozywać wykonawcę, skoro chce dojść do porozumienia.

Radca prawny Marcin Bogdan powiedział, że zakres prac niewykonanych dla technologii basenowej i instalacji to jest różnica wyłącznie w zakresie technologii basenowej a nie różnic między wyceną gminy, czy też ceną wykonawcy. 1 500 000,00 zł to jest różnica wyłącznie z opinii tej inwizjon. Radni ją mają i tam jest podsumowanie.

Członek Komisji Sylwia Wrzesień – Kisielewska zapytała, czy te elementy, które tu występują są w fakturze spornej, ostatniej.

Radca prawny Marcin Bogdan odpowiedział, że tak sądzi. Jeżeli chodzi o aspekt zdania pełnomocnika wykonawcy, który powiedział, że sąd ją odrzucił to nie jest to poprawna terminologia prawnicza, bo to, jakie są dokumenty, czy je uwzględni, czy nie to okaże się dopiero po wyroku. Sąd nie robi tego w trakcie procesu, więc czy stanowisko wynikające z tej opinii stanowisko gminy zostanie przyjęte przez sąd, będzie wiadomo w stanowisku końcowym.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jeżeli chodzi o ostateczne posiedzenie to otrzymali protokół, który został uzupełniony tylko o wyliczenia biegłego. Zgodnie z tymi wyliczeniami, na które później pełnomocnik gminy złożył zażalenie ale zgodnie z opinią biegłego, nie uznano tylko 137 000 ,00 zł z kwoty roszczenia, o które wystąpił wykonawca.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że najważniejsza rzecz toczy się wokół sprawy sądowej w Białymstoku. Zwrócił się o dostosowanie terminu adwokata gminy, który tą sprawę prowadzi, aby mógł przekazać informację. Wystąpi jeszcze w dniu dzisiejszym do niego drogą e-mail o wskazanie terminów i wtedy też weźmie udział w posiedzeniu.

Przewodniczący Maciej Kordjak ogłosił przerwę w obradach.

Przewodniczący Maciej Kordjak wznosił obrady w dniu 4.11.2024 r. o godz. 16:30

Przewodniczący Maciej Kordjak zgłosił zmianę porządku posiedzenia poprzez omówienie stanowiska Rady Miejskiej w sprawie kontynuacji budowy ZPL. Po posiedzeniu o godz. 17:00 odbędzie się sesja i rozmowa będzie mogła być kontynuowana. Zapytał wnioskodawców, czy wyrażają zgodę na omówienie stanowiska podczas dzisiejszego posiedzenia:

Radny Tomasz Popławski wyraził zgodę.

Radny Marcin Urzędowski wyraził zgodę.

Radny Zbigniew Makarewicz wyraził zgodę.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Gutowski wyraził zgodę.

Radny Maciej Kordjak wyraził zgodę.

Członek Komisji Janina Pietrewicz zapytała, za czym teraz będzie głosowanie, bo nie wie czego dotyczy to stanowisko.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że zostało dziś wysłane poprzez e-mail.

Członek Komisji Janina Pietrewicz powiedziała, że nie zdążyła się z nim zapoznać i zwróciła się o przedstawienie danego stanowiska.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że jak zostanie wprowadzone to je przedstawi.

Członek Komisji Janina Pietrewicz ponownie zwróciła się o przedstawienie stanowiska przed głosowaniem.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Gutowski przedstawił stanowisko rady: (...) Rada Miejska w Gołdapi stoi na stanowisku, że

1. Dalsza realizacja projektu na podstawie umowy nr RPWM.06.02.01-28-0002/17-00 z dnia 25 września 2017 r., zawartej przez Gminę Gołdap z Zarządkiem Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, której przedmiotem było udzielenie dofinansowania na realizację projektu „Budowa Zakładu Przyrodoleczniczego wraz z rozbudową Promenady Zdrojowej w Uzdrawisku Gołdap” jest nieuzasadniona ekonomicznie z powodu przyjęcia nierealnych założeń w studium wykonalności i analizie finansowej.

2. W obecnej sytuacji, stanowisko Radnych Rady Miejskiej w Gołdapi jest rozwiązaniem uzasadnionym ekonomicznie i leżącym w interesie publicznym. Odstąpienie przez Gminę Gołdap od kontynuacji inwestycji z udziałem dofinansowania, o którym mowa w pkt 1, nawet w przypadku uzyskania przez projekt statusu „niefunkcjonującego” (w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1060 z dnia 24.06.2021 r.), będzie dla gminy Gołdap obciążeniem finansowym, które przełoży się na brak możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb mieszkańców.

3. Podejmując niniejsze stanowisko, Rada Miejska w Gołdapi godzi się z tym, iż odstąpienie od realizacji projektu wiąże się ze złożeniem wniosku o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron i zwrotu przez Beneficjenta otrzymanego dofinansowania wraz z odsetkami w wysokości jak dla zaległości podatkowych naliczonymi od dnia przekazania dofinansowania do dnia zwrotu. Kontynuacja projektu z dofinansowaniem jest możliwa pod warunkiem urealnienia wskaźników zawartych w złożonym wniosku oraz zmianie warunków realizacji zawartej umowy.

4. Jednocześnie Rada Miejska w Gołdapi dopuszcza możliwość dokończenia budowy zakładu przyrodoleczniczego z udziałem innych środków zewnętrznych.

Uzasadnienie: Rada Miejska, mając na względzie, zgodnie z treścią art. 7 ustawy o samorządzie gminnym realizację zadań własnych stanowiących zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, wnikliwie przeanalizowała stan prawny i faktyczny realizowanej inwestycji pod nazwą „Budowa Zakładu Przyrodoleczniczego w Gołdapi (...)”. Wielowymiarowa analiza dokumentów i stanowisk stron zaangażowanych w przedsięwzięcie wskazuje, że realizacja projektu oraz utrzymanie jego trwałości zostały oparte na nierealnych założeniach w studium wykonalności i analizie ekonomicznej. Oznacza to, że inwestycja może w nadmierny sposób obciążyć budżet Gminy Gołdap, przekraczając jego możliwości. Gmina już poniosła wielomilionowe nakłady, a błędy popełnione w trakcie realizacji przyczyniły się do przerwania budowy. Najnowsze analizy i opracowania – zaktualizowane studium wykonalności z lutego 2024 roku oraz Studium przypadku działalności zakładów przyrodoleczniczych w Polsce z września 2024 roku – potwierdzają te obawy. Kontynuowanie budowy zakładu przyrodoleczniczego w obecnej formule i przy dotychczasowych warunkach umowy o dofinansowanie doprowadzi do kolejnych wielomilionowych, corocznych obciążeń, na które nie stać Gołdapi i gminy Gołdap. Dalsza realizacja projektu przy zachowaniu dofinansowania jest możliwa, ale wymaga urealnienia założeń i wskaźników zawartych we wniosku oraz wprowadzenia zmian do warunków umowy.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak poddał pod głosowanie wniosek w sprawie zmiany porządku posiedzenia poprzez wprowadzenie w pkt 5 podpunktu 2) o brzmieniu: omówienie i zaopiniowanie stanowiska grupy radnych w sprawie realizacji inwestycji pn. "Budowa Zakładu Przyrodoleczniczego w Gołdapi".

W głosowaniu jawnym Komisje przyjęły wniosek.

Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego – 3 za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące się

Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki – 4 za, 2 przeciw

Komisja Rozwoju Obszarów Wiejskich – 3 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący się

Komisja Zdrowia, Uzdrawiska, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego – 4 za, 1 przeciw.

Do pkt 5

2)

Mieszkaniec Andrzej Tobolski powiedział, że pomysł, który przedstawił wiceprzewodniczący Rady ma służyć dla dobra publicznego, być może dla wyliczonych oszczędności. Wyraził zdanie, że grupa i radni chce rzucić na szalę 40 000 000,00 zł do dokończenia tego zakładu. Art. 207 ustawy o finansach publicznych mówi wprost, że nie ma jakiegokolwiek możliwości na umorzenie odsetek od uzyskanych dotacji. Gmina uzyskała 10 700 000,00 zł dotacji a wraz z odsetkami będzie to ok. 17 000 000,00 zł. Trzeba też wziąć pod uwagę ok. 6 000 000,00 zł zwrotu dla pierwszego wykonawcy razem z odsetkami. Celem dokończenia zakładu trzeba dołożyć kolejne 20 000 000,00 zł. Skoro już podatnicy ponieśli koszty w granicach 30 000 000,00 zł to oznacza, że zakład będzie kosztować 73 000 000,00 zł.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak odpowiedział, że mieszkaniec nie uwzględnił jednej rzeczy – trwałości projektu, która zobowiązuje wnioskodawcę, który otrzymał dofinansowanie utrzymania zgodnie ze wskaźnikami w projekcie funkcjonowania obiektu. Koszt funkcjonowania nawet wg wyliczeń przedstawionych w studium i analizie ekonomicznej to szerzej na sesji. Koszt utrzymania projektu i spełnienia wskaźników zadeklarowanych we wniosku spowoduje, że gmina będzie znacznie bardziej obciążona realizując ten projekt niż zwracając dotację.

Mieszkaniec Andrzej Tobolski zapytał, jakie są zaplanowane zamierzenia grupy, żeby nie ponosić tych strat, które gmina przez 5 lat musiałaby ponosić. Skoro gmina musi oddać do Urzędu Marszałkowskiego 17 000 000,00 zł to ok. 3 500 000,00 zł grupa radnych nie przewiduje strat.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak odpowiedział, że nie grupa tylko to przewiduje studium wykonalności projektu i dokumenty, które dostarczył urząd gminy. To są dane wyjściowe z nierealnego założenia, że ZPL będzie przyjmował rocznie 40 581 osób i średnio każda osoba zostawi 50 zł. Wyraził zdanie, że są to wskaźniki, których gmina nie jest w stanie spełnić. Jeżeli tego gmina nie wykona to zgodnie z zapisem umowy, gmina będzie obciążana procentowo kwotami od niewykonanych wskaźników.

Mieszkaniec Andrzej Tobolski zapytał, w jaki sposób wyobrażają sobie zabezpieczenie ok. 43 -50 000 000,00 zł w ciągu roku na kontynuację, zakończenie i realizację umowy z Urzędem Marszałkowskim. Chyba, że brane są pod uwagę obietnice przedwyborcze obecnego burmistrza o 22 000 000,00 zł. Zapytał, czy to jest realne.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że istnieje możliwość rozłożenia kosztów projektu zwracanych do Urzędu Marszałkowskiego, ale dojdzie koszt opłaty, który też Urzędowi Marszałkowskiemu trzeba wносить w ciągu pewnego cyklu. Nie ma żadnych deklaracji Urzędu Marszałkowskiego, że taka możliwość na 100% będzie ale Urząd Marszałkowski jasno deklarował na spotkaniu, że może być taka możliwość. Koszt obsługi i tego zobowiązania, które gmina musiałaby zwracać na tamten czas to był koszt w wysokości 3 800 000,00 zł. Rozmowy były o rozłożeniu na 10 lat.

Mieszkaniec Andrzej Tobolski zapytał, czy jako radni mogą rozważyć możliwość wniesienia pozwów odszkodowania o uczynienie szkody na rzecz mieszkańców wielkich rozmiarów. Zakład zamknie się w wysokości 70 kilku milionów. To są ogromne pieniądze i ktoś musi za to ponieść odpowiedzialność. Co z odpowiedzialnością za popełnione błędy. Jeżeli burmistrz nie wystosuje pozwów i będzie dalej chronić winowajców to znaczy, że nie rozumieją się. Trzeba rozliczyć poprzednią władzę.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że jako radni nie mogą przesłuchiwać ludzi, nie mogą ich skazać, czy doprowadzać do sądów. Od tego są odpowiednie instytucje jak sąd, prokuratura. Burmistrz ma pewne prawa i narzędzia do tego, by dokonać.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że zostało wznowione postępowanie prokuratorskie, które bada wszystkie zaistniałe sytuacje przy ZPL. Pracuje przy tym CBA. Jeżeli ktoś złamał prawo to takie wnioski przez te instytucje będą wyciągane. Aktywnie bierze udział w tym postępowaniu razem z reprezentantem gminy Gołdap i będziemy dążyć do tego, aby tą sytuację jak najszybciej wyjaśnić.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że to pierwsze stanowisko jakie przyjęła rada. Apeluje do burmistrza, aby takie właśnie kroki czynił jeżeli zauważy jakiegokolwiek nieprawidłowości.

Mieszkaniec Piotr Rant powiedział, że trudno byłoby sobie wyobrazić, że ta inwestycja nie byłaby kontynuowana. Powinno być wyczerpane wszelkie możliwości dokończenia tej inwestycji, urealnienia jej. Jeżeli do tego się dopuści to projekt uzdrowisko zaczyna zahamowywać i nie wiadomo, jak mocno ten hamulec będzie zaciągnięty. Wyraził apel, że trzeba się zmierzyć z tymi trudami. Radni nie są po to, aby podejmować tylko proste decyzje. Zapytał, jakie okoliczności nastąpiły, że radni w trybie sesji nadzwyczajnej chcą w dniu dzisiejszym wydać stanowisko, ocenę, wskazać być może kierunki, co w tym czasie się wydarzyło, że radnych decyzje, opinie mogą mieć miejsce, mogą wejść w życie w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak powiedział, że od 2 miesięcy radni próbują przeprowadzić komisję w oparciu o dokumenty i analizę. Zarówno pierwsza Komisja, która miała miejsce 3 lipca oraz komisja z dnia 11 października mimo, że została zwołana znacznie wcześniej, radni dostawali potężne dokumenty dzień wcześniej. Dziś jest kontynuacja tego posiedzenia, bo radni już zdołali zapoznać się z tym materiałem i wyciągnąć wnioski. Każdy dzień zwłoki, brnięcia w tą sytuację to koszt dla mieszkańców 3000 zł. Na podstawie dokumentów, które opracował urząd nie ma możliwości realnego wykonania wskaźników. Nie w kilku procentach tylko raczej w kilkudziesięciu procentach. To będą kolejne koszty, które nigdzie nie są uwzględnione. Dlatego, aby dać wolną rękę, otworzyć nowe możliwości, odciąć te brzemie to jest jedna z trudniejszych spraw. Tu nie ma dobrej decyzji. Każda decyzja jest zła. Podejmują najmniej kosztocloną decyzję dla gminy Gołdap i jej mieszkańców. Radni nie podejmują decyzji tylko wyrażają swoje stanowisko. Ten projekt jest nierealny, czas powiedzieć dość, odciąć to grubą kreską i zacząć pracować nad nowym rozwiązaniem. Burmistrz w kampanii wyborczej mówił, że będą środki zewnętrzne i można liczyć na wsparcie z budżetu państwa. Żeby pozwolić rozwinąć skrzydła i działać właśnie podejmują taka a nie inną decyzję.

Mieszkaniec Piotr Rant powiedział, że w dalszym ciągu nie odnajduje w tym odpowiedzi. Powiedział, aby uważać, by nie zrobić takiego kroku, który będzie krokiem nieodwracalnym, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Żeby pozostawały w radnych postępowaniach wszystkie opcje i wszystkie możliwe furtki, które pozwolą na skorzystanie z innych opcji.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak zamknął dyskusję w tym punkcie.

Starosta gołdapski Krzysztof Kazaniecki zapytał, czy radni brali pod uwagę osiągnięcie wskaźników poprzez operatora zewnętrznego, który by sprostował tym wskaźnikom.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak odpowiedział, że nie. Nie ma takiej alternatywy na stole, takiego opracowania, które pokazywało takie możliwości. Od złożenia wniosku mija 7 rok. Do dnia dzisiejszego nie ma żadnych realnych koncepcji funkcjonowania inwestycji za 40 000 000,00 zł. We wniosku jest podział

na poszczególne funkcje, nie uwzględnia wszystkich wymogów Ministerstwa Zdrowia. Na dzień dzisiejszy nie ma koncepcji, wyliczeń i przedstawienia tego w kwestii funkcjonowania zakładu przyrodoleczniczego.

Starosta gołdapski Krzysztof Kazaniecki powiedział, że to było bardziej do nawiązania rozmowy o możliwość ze skorzystania m. in. przez podmiot GoldMedica, która posiada działalność rehabilitacyjną. Połączenie dwóch jednostek GoldMedica plus ZPL mógłby być realny do osiągnięcia tych wskaźników. Są również inne podmioty lecznicze, które byłyby w stanie sprostować tym wskaźnikom.

Członek Komisji Andrzej Gutowski powiedział, że traci wiarę, że coś jeszcze powstanie z tego szpitala.

Burmistrz Gołdapi Konrad Kazaniecki powiedział, że w odniesieniu do wskaźników w rozmowach z Urzędem Marszałkowskim w Olsztynie rozmawiał na temat możliwości osiągnięcia realizacji wskaźników i te wskaźniki można osiągnąć poprzez infrastrukturę, która była budowlana w ramach tego projektu, czyli także przez drogę. Było kilka propozycji, żeby też móc wspólnie osiągać wskaźniki kompleksowo dla całej inwestycji.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak odpowiedział, że może na chodniku może stanąć 40 581 osób rocznie jeżeli chodzi o wskaźnik, co nie zmieni tego, że koszt funkcjonowania zakładu i tak będzie opiewał na ponad 5 200 000,00 zł a przychody generowane z jego funkcjonowania nie przekroczą pewnie 1 000 000,00 zł.

Przewodniczący Komisji Maciej Kordjak poddał pod głosowanie zaopiniowanie stanowiska grupy radnych w sprawie realizacji inwestycji pn. "Budowa Zakładu Przyrodoleczniczego w Gołdapi".

Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego – 3 za, 3 przeciw

Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki – 4 za, 2 przeciw

Komisja Rozwoju Obszarów Wiejskich – 3 za, 2 przeciw

Komisja Zdrowia, Uzdrowiska, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego – 4 za, 1 przeciw.

Na tym zakończono posiedzenie.

Protokołowała
Katarzyna Krusznis

Przewodniczący/a Komisji